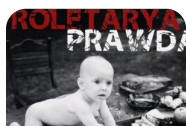


Do dna – Proletaryat

Jeszcze jeden wódki łyk
Jeden papierosa sztach
Za pogardę i za wstyd za odwagę i za strach
I każdy drań w porządku jest
Szczególnie gdy ma gest
Za wylany w błoto czas wypijemy jeszcze raz
Więc chlejmy aż do dna
To co się da
Jest jeszcze siła w nas
Ostatni raz
Jeszcze jeden wódki łyk
Jeden papierosa sztach
Za ojczyznę i za żyw i że nie jest winny nikt
I każdy drań zbawiony jest
Szczególnie gdy ma gest
Za ołtarze i za grzech nalejemy sobie w łeb
Więc chlejmy aż do dna
To co się da
Jest jeszcze siła w nas
Ostatni raz
Jeszcze jeden wódki łyk
Jeden papierosa sztach
To za marne dusze tych
Co nie mogli dłużej tak
Więc chlejmy aż do dna
To co się da
Jest jeszcze siła w nas
Ostatni raz
Jest jeszcze siła w nas
Ostatni raz
Więc chlejmy aż do dna
To co się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



Handwritten text, possibly a name or title, located at the top of the page.